

Bohaterom podziemia niepodległościowego chwała!



Ppłk Antoni Olechnowicz ps. Pohorecki, ostatni Komendant Okręgu Wileńskiego AK (ostatecznie rozbitego w 1949 r.), który doprowadził do ewakuacji żołnierzy Okręgu za linię Curzona i nawiązał bezpośredni kontakt z Naczelnym Wodzem gen. Stanisławem Kopańskim, mjr Zygmunt Szendzielarz ps. „Łupaszka”, dowódca 5 Wileńskiej Brygady AK na Wileńszczyźnie oraz zgrupowania 5 i 6 Brygady na terenie Polski Północnej, por. Lucjan Minkiewicz, ps. „Wiktor”, żołnierz 6 Brygady, walczył na Białostocczyźnie oraz por. Henryka Borowskiego ps. „Trzmiel”, oficer kontrwywiadu wileńskiej AK - 8 lutego 1951 r. zostali rozstrzelani w piwnicy więzienia na Mokotowie. Tracili życie w kilkunastominutowych odstępach.

- Wbrew oczekiwaniom przy rozstrzygnięciu sprawy polskiej zwyciężyły nie zasady słuszności i zobowiązania międzynarodowe, lecz fakty dokonane i narzucone. Los Polaków nie będzie jednakowy. Jedni borykać się będą w kraju z okrutną rzeczywistością państwa policyjnego, inni zostaną w wolnym świecie, by stać się ustami niemych. Droga nasza jest trudna, lecz u jej kresu spełni się Polska naszych żarliwych pragnień, wolna i niepodległa -
to fragment odezwy rządu RP w Londynie z 26.06.1945.

- Wypowiedzieliśmy walkę na śmierć lub życie tym, którzy za pieniądze, orderzy lub stanowiska z rąk sowieckich, mordują najlepszych Polaków - pisał w 1946 roku major Zygmunt Szendzielarz „Łupaszka”.

W lipcu 1950 r. zapadły wyroki śmierci na żołnierzy „bandyckiej” AK. Zarzucono im terroryzm, współpracę z Gestapo, mordowanie członków lewicowego podziemia.

Do żołnierzy polskich! Rodacy!

Nie jesteście żadną bandą, jak nas nazywają zdrajcy i wyrodni synowie naszej Ojczyzny. My jesteśmy z miast i wiosek polskich. Niejeden z waszych ojców, braci i kolegów jest z nami. My walczymy o świętą sprawę, za wolną niezależną i sprawiedliwą i prawdziwie demokratyczną Polskę - dowódca Brygady Partyzanckiej „Łupaszka”, major.

Żołnierze Państwa Podziemnego walczyli z dwoma wrogami z Niemcami i Sowietami. Później z funkcjonariuszami UBP i KBW. Wielu zdołało, jak żołnierze 5 Brygady Wileńskiej AK, dostać się za linię Curzona i kontynuować działalność niepodległościową.

Jesienią 1945 r. swoje kwatery przenosi z Podlasia zgrupowanie Zygmunta Szendzielarza, legendarnego „Łupaszki”. Żołnierze mieli za sobą gorzkie, tragiczne nieraz doświadczenia. Na Wybrzeże trafiają partyzanci, którym udało się uciec z obozów w Rosji, jak Feliks Selmanowicz „Zagończyk” i Jerzy Lejkowski. „Szpagat” (członek oddziału „Kmicica”, którego żołnierzy wymordowali podstępnie partyzanci sowieccy w 1943 r., później w 1 i w 4 Szwadronie V Brygady na Pomorzu i na Warmii). Mieli być gotowi do walki w 1946 r.

cały artykuł na: www.solidarnosc.gda.pl

